

Sygn. akt I Ca 101/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SO Aleksandra Ratkowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. Z. (1)

przeciwko B. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku

z dnia 28 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 699/13

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 101/14

UZASADNIENIE

Powód Z. Z. (1) wystąpił przeciwko pozwanej B. Z. o zapłatę kwoty 2.204,25zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2012r. do dnia zapłaty. Uzasadniając żądanie powód wskazał, że dochodzona kwota stanowi nakład z majątku osobistego powoda na majątek osobisty pozwanej - jest to połowa z sumy opłat w wysokości 4.408,51 zł uiszczonych przez powoda za energię elektryczną za okres od października 2009 roku do września 2012 roku wykorzystywaną przy użytkowaniu nieruchomości lokalowej, której powód i pozwana są współwłaścicielami w częściach po 1/2 każde z nich.

Pozwana B. Z. wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że roszczenie jest bezzasadne, a to z uwagi na to, że powód nie wykazał, że energia, za którą opłaty dokonał powód, jest wykorzystywana chociażby w części na potrzeby lokalu, którymi są współwłaścicielami, a ponadto powód nie wskazał także podstawy faktycznej i prawnej żądania oraz nie wskazał dowodów na okoliczność ile prądu w okresie objętym sporem zużyte zostało przez pozwaną, a ile zostało zużyte na cele związane z utrzymaniem mieszkania.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ oddalił powództwo. Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

Z. Z. (1) i B. Z. są małżeństwem, które zostało zawarte w dniu 30 lipca 1977 r., obecnie w toku jest sprawa rozwodowa stron. W dniu 8 lipca 1994 roku powód i pozwana poprzez zawarcie w formie aktu notarialnego umowy majątkowej małżeńskiej ustanowili rozdzielność majątkową.

Powód i pozwana są współwłaścicielami nieruchomości lokalowej tj. lokalu nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ulicy (...) w G. wraz z udziałem we współużytkowaniu gruntu pod tym budynkiem, dla której Sąd Rejonowy (...) w G. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Powód i pozwana stali się współwłaścicielami ww. lokalu po ustanowieniu umownej rozdzielności majątkowej, tj. w dniu 9 kwietnia 2008 roku wskutek zawartej umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu i przeniesienia jego własności. Są więc jego współwłaścicielami w częściach ułamkowych, tj. w wysokości po 1/2 każde z nich. Umowę o dostarczenie energii elektrycznej do przedmiotowego lokalu z (...) S.A. z siedzibą w G. zawarł powód, jeszcze w latach 80-tych, w czasie gdy przysługiwało mu do przedmiotowego lokalu spółdzielcze lokatorskie prawo, było to już po zawarciu związku małżeńskiego. Strony z przedmiotowego lokalu, wraz z dziećmi wyprowadziły się w 1996 roku. Pozwana w lokalu ponownie nie zamieszkała. Powód, zamieszkał ponownie w lokalu, z którego wyprowadził się ostatecznie w 2009 r. Po wyprowadzce powoda, w lokalu - za zgodą obu stron - mieszka pełnoletni syn powoda i pozwanej. Opłaty za zużytą energię elektryczną w lokalu przy ul. (...) za sporny okres, tj. od października 2009 roku do września 2012 roku ponosił wyłącznie powód. Suma uiszczonych opłat za energię elektryczną za ww. okres wyniosła 4.408,51 zł.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód, dochodząc zapłaty za energię elektryczną, dostarczoną do lokalu położonego przy ul. (...), wskazał, jako jej podstawę prawną art. 30 § 1 k.r.o., ewentualnie art. 207 k.c. W ocenie Sądu pierwszej instancji, w ustalonych w sprawie okolicznościach nie sposób uznać wskazanych podstaw jako uzasadniających roszczenie powoda. Umowa o dostawę energii elektrycznej, w czasie kiedy strony - jako małżonkowie, wraz z dziećmi - zajmowali lokal, do którego energia miała być dostarczana, została zawarta w celu zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny. Jednak istotą umowy o świadczenie usług, do jakiej zaliczyć należy umowę o dostarczanie energii, jest jej ciągły charakter. Realizacja umowy odbywa się w ten sposób, że w określonym okresie rozliczeniowym, odbiorca energii pobiera jej określoną ilość, określając w ten sposób, każdorazowo zakres swojego zobowiązania. Zatem zobowiązanie, które rozliczył powód, płacąc za energię, nie powstało w celu zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny, ale potrzeb syna stron, który korzysta z lokalu. Z tych przyczyn Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska powoda, wedle którego niezależnie od zmiany sytuacji faktycznej odnoszącej się do sposobu korzystania z lokalu, zobowiązanie do zapłaty należności w spornym okresie, z uwagi na pierwotną podstawę rozliczenia jaką stanowi umowa o dostawę energii, miało charakter zobowiązania zaciągniętego w celu zaspokajania potrzeb rodziny. W związku z opuszczeniem przez strony mieszkania i zmianą podmiotu, który energię pobiera, w ocenie Sądu pierwszej instancji, doszło do utraty charakteru zobowiązania jako zaciągniętego celem zaspokojenia potrzeb rodziny. Nie sposób również w przyjąć, że powstałe zobowiązanie ma charakter zaciągniętego celem zaspokajania potrzeb rodziny, z uwagi na to, że powstało w związku z korzystaniem z lokalu, przez syna stron. W stosunku do syna, strony nie są już obciążone obowiązkiem alimentacyjnym, a wszelka forma wsparcia finansowego ma charakter dobrowolny.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nawet jeżeli przyjąć za słuszny pogląd, że zobowiązanie, które powstało w okresie objętym sporem, zostało zaciągnięte dla zaspokojenia potrzeb rodziny, i dlatego za jego zapłatę pozwana i powód zobowiązani są solidarnie, to stwierdzić należy, że z faktu solidarności nie wynika to, że pozwana zobowiązana jest do zapłaty na rzecz powoda połowy uiszczonej przez niego kwoty. Wyjaśniono, że strony solidarnie zobowiązane mogły być jedynie wobec wierzyciela - (...). Natomiast, jak stanowi art. 376 k.c., to stosunek wewnętrzny między stronami, stanowi o sposobie w jaki jeden z dłużników solidarnych, który spełnił świadczenie, może od pozostałych domagać się zapłaty w ramach roszczenia regresowego. Dopiero jeśli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych (art. 376 k.c.). Skoro powód powołuje się na solidarność wynikającą z art. 30§1 k.r.o. to w pierwszej kolejności w tej ustawie należy poszukiwać podstawy rozliczeń regresowych między małżonkami, za zobowiązanie zaciągnięte dla zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny. Przepisy regulujące instytucje małżeństwa nie przewidują regresu na podstawie innej niż art. 27 kro, a z brzmienia powyższego przepisu

nie sposób, zdaniem Sądu pierwszej instancji, wnioskować o obowiązku ponoszenia kosztów zaspakajania potrzeb rodziny w wysokości po połowie przez każdego z małżonków.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w związku z treścią powyższego przepisu, zastosowanie znajdzie ogólna zasada wyrażona w art. 376 k.c., zgodnie z którą w stosunku do dłużników solidarnych obowiązuje odpowiedzialność za spłacony dług w częściach równych. Powód i pozwana są współwłaścicielami lokalu, który zgodnie zdecydowali się użyczyć synowi. Sam fakt podłączenia energii do lokalu, nie rodzi odpowiedzialności za jej zużycie. Odpowiedzialność za wysokość tego rodzaju zobowiązania należy rozpatrywać w relacji, do osoby faktycznie z mieszkania korzystającej. Zatem osobą taką w realiach niniejszej sprawy jest syn stron postępowania. Podkreślono, że pozwany zapłacił dobrowolnie za dostawę energii do lokalu, nie ma uprawnień by w ramach regresu domagać się od pozwanej zwrotu połowy tej należności. W ocenie Sądu pierwszej instancji, powodowi z tytułu poniesionych opłat może przysługiwać roszczenie zwrotne, ale jedynie w stosunku do syna.

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie ma żadnych podstaw by między stronami istniała solidarna więź zobowiązaniowa wynikająca z dostawy i zużycia energii elektrycznej w spornym okresie. Nie sposób przyjąć, że zobowiązanie jakie powstało wobec (...) w związku ze zużyciem energii elektrycznej w okresie objętym pozwem, jest zobowiązaniem za które pozwana i powód odpowiadają wobec wierzyciela, czyli dostawcy energii, solidarnie. Powód nie przedstawił również okoliczności, na podstawie których możliwe byłoby ustalenie, że pozwana zobowiązana jest do zapłaty na jego rzecz dochodzonej kwoty z innego tytułu. Pozwana w żadnym stopniu nie korzystała z energii elektrycznej, za dostarczenie której powód domaga się rozliczenia, nie mamy więc do czynienia z sytuacją, w której stała się dłużnikiem powoda przez to, że ten zapłacił za jej dług. W sprawie nie ujawniono okoliczności, które świadczyłyby o tym, że pozwana zobowiązała się wobec syna, że będzie pokrywać koszty używanej przez niego energii. (...) ta nie została wykorzystana dla zachowania substancji ich wspólnego mieszkania, nie był więc to wydatek o którym mowa w art. 207 k.c., który obciąża współwłaścicieli w stosunku do wielkości ich udziału.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie był to również koszt związany z zarządem nieruchomością wspólną myśl art. 13 ustawy o własności lokalu, za który współwłaściciele lokalu są również odpowiedzialni w stosunku do wielkości swych udziałów. Do kosztów zarządu nieruchomością wspólną nie należą wydatki na usługi dostarczane do lokali stanowiących indywidualną własność, tj. za wodę, gaz czy będącą przedmiotem rozważań w niniejszej sprawie energię elektryczną. Odpada więc podstawa roszczenia regresowego współwłaściciela z tytułu udziału w zarządzie nieruchomością wspólną. Nie sposób uznać także opłat za energię elektryczną jatko wydatków poczynionych na nieruchomość wspólną. Dostarczenie energii elektrycznej jest swoistą usługą, której koszty nie są stałe, a zależne od ilości jej zużycia.

Sąd pierwszej instancji powództwo oddalił, stwierdzając, że pozwana nie jest w żaden sposób odpowiedzialna za zobowiązanie wynikające z zawartej umowy o dostarczanie energii do lokalu przy ul. (...) za okres od października 2009 roku do września 2012 r.

W apelacji od powyższego wyroku powód Z. Z. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej B. Z. kwoty 2.204,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.12.2012 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami postępowania za obie instancje, według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art. 30 §1 k.r.o. i art. 376 k.c. polegające na ich błędnej wykładni poprzez przyjęcie, iż pozwana nie jest zobowiązana solidarnie z powodem wobec zakładu energetycznego za zapłatę opłat z tytułu korzystania z energii elektrycznej na podstawie umowy zawartej przez powoda oraz poprzez przyjęcie, iż art. 376 k.c. nie ma zastosowania wobec małżonków współodpowiedzialnych na podstawie art. 30 §1 k.r.o.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z treści art. 30 §1 k.r.o. wynika, iż zobowiązanie współmałżonka osoby, która zaciągnęła zobowiązanie w sprawie wynikającej z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny powstaje ex lege. Doktryna do „zwykłych potrzeb rodziny” zalicza, między innymi, potrzeby w zakresie energii elektrycznej dostarczanej do wspólnego mieszkania. W tej sytuacji, zdaniem powoda, współdłużnikiem solidarnym ex lege z tytułu opłat za energię elektryczną, stała się pozwana. Zobowiązanie to nie wygasło ani wskutek opuszczenia przez nią zajmowanego

lokalu, ani też przez fakt korzystania z energii elektrycznej przez jej syna. Skarżący wskazał, że wbrew pogładowi Sądu pierwszej instancji art. 376 k.c. ma zastosowanie do rozliczeń małżonków z tytułu spełnionego świadczenia na podstawie odpowiedzialności przewidzianej w art. 30 §1 k.r.o. Istnieje jedynie możliwość odstępstwa od zasady ponoszenia odpowiedzialności „w częściach równych”, o której mowa w art. 376 k.c., poprzez przyjęcie reguły wynikającej z art. 27 k.r.o. i rozliczenie obowiązku spełnienia świadczenia małżonków „według ich sił i możliwości zarobkowych i majątkowych.”

W odpowiedzi pozwana B. Z. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, których skarżący w apelacji nie kwestionuje, zatem Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania. Zaznaczyć należy, iż zastrzeżenie budzi ustalenie Sądu pierwszej instancji co do tego, iż prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w G. wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej przysługuje stronom w udziałach ułamkowych po 1/2 części, w sytuacji, gdy z księgi wieczystej Nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy (...) wG. wynika, iż prawo to jest przedmiotem wspólności majątkowej małżeńskiej. Wobec zaniechania zweryfikowania prawidłowości tego wpisu z treścią aktu notarialnego obejmującego umowę o ustanowieniu odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności lokalu z 9 kwietnia 2008r. można założyć za stronami oraz Sądem Rejonowym, iż intencją stron przystępujących do tej umowy już po zawarciu umowy majątkowej małżeńskiej z dnia 8 lipca 1994r. oraz dopuszczalnym prawnie skutkiem było nabycia prawa na współwłasność po 1/2, co powoduje utrzymywanie się stanu niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Aktualnie stan prawny nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej objęty jest domniemaniem zgodności stosownie do treści art.3 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2013r., poz.707 ze zm.).

Wskazany stan rzeczy nie wpływa na ocenę prawidłowości stanowiska Sądu pierwszej instancji co do braku podstawy do uwzględnienia zgłoszonego przez powoda żądania zapłaty z tytułu uiszczenia przez niego należności za dostarczaną do wspólnego lokalu energii elektrycznej, z której bezspornie korzystał zamieszkujący w lokalu syn stron.

Rację ma Sąd Rejonowy wskazując, iż podstawy takiej nie można poszukiwać w normie art.207 kc, do której pierwotnie odwoływał się powód, ponieważ opłaty za energię dostarczaną do lokalu nie stanowią wydatków ani ciężarów związanych z rzeczą wspólną, a powiązane są z faktem zużycia tej energii przez osoby korzystające z lokalu. Małżonkowie Z. podjęli w ramach zarządu rzeczą wspólną decyzję o użyczeniu lokalu synowi, który stał się faktycznym odbiorcą energii dostarczanej do lokalu w ramach kontynuowania stosunku umownego zawiązanego z dostawcą przez powoda, jednakże powód nie wykazał ani nawet nie powoływał się na to, iż w ramach stosunku użyczenia zapadły uzgodnienia dotyczące zobowiązania pozwanej do zapłaty za lokatora za tę energię. Co do faktu zapłacenia należności przez powoda nie jest w tej sytuacji istotne czy było to skutkiem jego własnego zobowiązania zaciągniętego wobec syna czy też podjętej następczo decyzji w tym zakresie wynikającej z chęci pomocy synowi czy też wyznawania zasady, że „skoro są rachunki, to trzeba je zapłacić” (zeznania powoda k.46). Oczywistym pozostaje przy tym, iż co do zasady nie można mówić o tym, iż dostawa energii do lokalu stron następuje w ramach zaspokajania potrzeb rodziny w sytuacji, gdy odbiorcą tej energii nie jest rodzina, którą powód wraz z żoną i dziećmi stanowił przy zawarciu umowy z przedsiębiorstwem energetycznym lata temu, a dorosły syn stron, co do którego nie są one obciążone obowiązkiem alimentacyjnym. W doktrynie przyjmuje się, że rodzina, o której mowa w art.30 par.1 krio obejmuje małżonków i pozostające z nimi we wspólnocie domowej ich wspólne (wspólnie przysposobione) małoletnie dzieci, a także pozostające z małżonkami we wspólnocie domowej małoletnie dzieci jednego małżonka bądź przysposobione tylko przez jednego małżonka. Do rodziny należą również dzieci pełnoletnie, o ile pozostają z małżonkami we wspólnocie domowej i nie mogą się samodzielnie utrzymać (J.Winiarz w oprac. J.Gajdy pod red. K.Pietrzykowskiego, J.St.Piątkowski System Prawa Rodzinnego i Opiekuńczego).

W apelacji powód polemikę z wywodami Sądu pierwszej instancji ograniczył w istocie do zarzutu naruszenia prawa materialnego – art.30 par.1 krio i art.376 kc twierdząc, iż przepisy te dawały podstawę do regresowego dochodzenia od pozwanej uiszczonej przez powoda należności w 1/2 części.

Zgodzić się należy, iż do solidarnej odpowiedzialności za zobowiązanie dochodzi również w sytuacji, gdy jeden z małżonków zaciągnie zobowiązanie dotyczące zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny (art.30 par.1 krio). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego art.30 par.1 krio znajduje zastosowanie do opłat związanych z korzystaniem z zajmowanego przez małżonków mieszkania (wyrok z 21 września 1977r., I CR 277/77, NP. 1980, nr 1, uchwała z 11 października 1995r. III CZP 137/95, OSNC 1996 nr 1, poz.16). W tym przedmiocie wskazuje się na zbieg przepisów statuujących tę solidarność - poza art.30 par.1 krio jako wchodzące w grę wskazuje się przepisy art.680¹ kc i art.688¹ kc. Regulacje te nie dotyczą opłat za energię elektryczną, gdyż te związane są z osobami z tej energii korzystającymi. Przekonanie skarżącego co do tego, iż to w ramach umowy zawartej przez powoda w latach osiemdziesiątych kontynuowane jest dostarczanie energii do lokalu stron w ramach wykonywania umowy dotyczącej zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny skutkowało przyjęciem, iż małżonkowie stali się dłużnikami solidarnymi wobec kontrahenta umowy stosownie do art.366 kc. W sytuacji wywiązania się z zobowiązania przez jednego z dłużników otwiera się pytanie o możliwości dochodzenia regresu od współmałżonka. Trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, iż konsekwencją ustalenia stosunku zobowiązania solidarnego na gruncie art.30 par.1 krio jest rozważenie podstaw do regresu na podstawie przepisów tego kodeksu. Stanowi o tym wprost art.376 kc wskazując, iż to treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużnika. Potwierdzenie tego stanowiska znajdujemy w cytowanym w apelacji poglądzie wyrażonym przez A. R. z przywołaniem innych, zgodnych w tym zakresie głosów doktryny (komentarz do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego Lex) co do tego, że jeżeli małżonek zapłaci dług ze swego majątku osobistego, o tym, czy i w jakiej części może on żądać zwrotu od drugiego małżonka (art.376 par.1 kc) przesądza wyznaczony przez art.27 krio zakres obowiązku każdego z małżonków przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Wyraźnego podkreślenia wymaga przy tym, iż art.27 krio ponownie odwołuje się do potrzeb rodziny, a nie sposób rodziny tej ani jej potrzeb postrzegać w sposób odmienny niż ten, o który chodzi w art.30 krio, a z taką rodziną w stanie faktycznym sprawy nie mamy do czynienia. Abstrahując od tego, iż skarżący naprowadzając na możliwość weryfikacji wysokości regresu stosownie do art.27 krio nadal domaga się zasądzenia od pozwanej 1/2 części uiszczonej należności wskazać należy, iż rozpoznawanie spraw z zakresu art.27 krio należy do sądu rodzinnego i nie może być podstawą orzekania o żądaniu zgłoszonym powództwem cywilnym.

Z tych wszystkich przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art.385 kpc.